

Adam Zborowski

Z prac Prezydium NRA

Palestra 18/10(202), 124-125

1974

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Na dzisiejszym sympozjum wypowiedziano wiele ciekawych poglądów. Pragnę tu wypowiedzieć się tylko co do poglądu, że każdy adwokat powinien we własnym sumieniu rozważyć i rozstrzygnąć zagadnienie wynikające z problemów tajemnicy zawodowej. Jest to kryterium — moim zdaniem — zbyt subiektywne, zbyt zawodne w praktyce, prowadziłoby ono do zatarcia wyraźnych granic tajemnicy adwokackiej. Gdybyśmy to wprowadzili, wówczas tajemnica adwokacka w ogóle przestałaby istnieć.

Ostatnim dyskutantem był adw. Marc Collignon (Francja), który oświadczył, co następuje: Zabieram po raz drugi głos na sympozjum, lecz muszę wypowiedzieć się jeszcze w sprawie poruszonej dzisiaj. Rozważane było zagadnienie, czy zasada tajemnicy zawodowej może być naruszona wyjątkowo tam, gdzie chodzi o interes państwa. Otóż pozwolę sobie *ex re* tej kwestii przytoczyć tu pewien przykład: W roku 1939, w związku z wybuchem II wojny światowej, zostały znowelizowane artykuły 103 i 104 francuskiego kodeksu karnego, wkładające na każdego obywatela obowiązek denuncjowania faktów zdrady wobec państwa, gdyby fakt taki doszedł do jego wiadomości. Wówczas dziekan Paryskiej Izby Adwokackiej Jacques Charpentier zawiadomił wszystkich adwokatów paryskich, że to, co zostało powierzone w drodze informacji uzyskanej przez adwokata od klienta, jest zawsze objęte bezwzględną tajemnicą zawodową. Oświadczenie to nigdy nie było kwestionowane przez nikogo.

Kończąc, pragnę oświadczyć, że w całości podzielam poglądy wyrażone w referacie adw. dra Zdzisława Krzemińskiego.

Podsumowując dyskusję adw. Zdzisław Krzemiński stwierdził, co następuje: Instytucja tajemnicy zawodowej jest wielkim skarbem, którego roztrwonić nie wolno. Zawsze będę bronił poglądu, że jest to instytucja stwarzająca zasadę bezwzględnego poszanowania tajemnicy bez żadnych wyjątków. Osłabienie tej zasady prowadziłoby do nieoczekiwanych i niekorzystnych wyników.

Prezes NRA adw. Czeszejk o zamknął obrady, dziękując uczestnikom za udział i interesujące wypowiedzi i stwierdzając zarazem, że przeprowadzona wymiana poglądów przyniesie z pewnością wiele pożytku.

adw. Zbigniew Czerski

B.

Z prac Prezydium NRA

Podajemy niżej do wiadomości Kolegów wyciąg z pisma Ministra Sprawiedliwości z dnia 10 sierpnia 1974 r., skierowanego do Prezydium NRA:

W uwzględnieniu opinii i wniosku z 6 czerwca 1974 r. L. dz. 818/74 Prezydium NRA w sprawie określenia liczby aplikantów adwokackich i ich rozmieszczenia na podstawie art. 16 ustawy z dnia 19 grudnia 1963 roku o ustroju adwokatury (Dz. U. Nr 57,

poz. 309 zm. Dz. U. z 1967 roku Nr 13, poz. 55) — określam tymczasowo liczbę i ustaliam tymczasowy plan rozmieszczenia aplikantów adwokackich w poszczególnych izbach na okres szkoleniowy 1974/75, jak następuje:

Wojew. Izba w Białymstoku	14
Bydgoszczy	18
Gdańsku	12
Katowicach	30
Kielcach	10
Koszalinie	10
Krakowie	20
Lublinie	15
Łodzi	21
Olsztynie	7
Opolu	10
Poznaniu	30
Rzeszowie	13
Szczecinie	8
Warszawie	40
Wrocławiu	20
Zielonej Górze	9
razem	<u>287</u>

Tym samym tracą moc moje poprzednie zarządzenia w omawianym przedmiocie.

wz. MINISTER
Adam Zborowski
Podsekretarz Stanu

ORZECZNICTWO SĄDU NAJWYŻSZEGO

1.

POSTANOWIENIE z dnia 21 września 1973 r. (I CZ 129/73) *

Sprawy przeciwko Skarbowi Państwa, jak również przeciwko komornikowi i Skarbowi Państwa o naprawienie szkody wyrządzonej przez komornika (art.

769 § 2 k.p.c.) należą — bez względu na wartość przedmiotu sporu — do właściwości sądu wojewódzkiego.

* Teza postanowienia opublikowanego w OSNCP z 1974 r. nr 7—8, poz. 132.